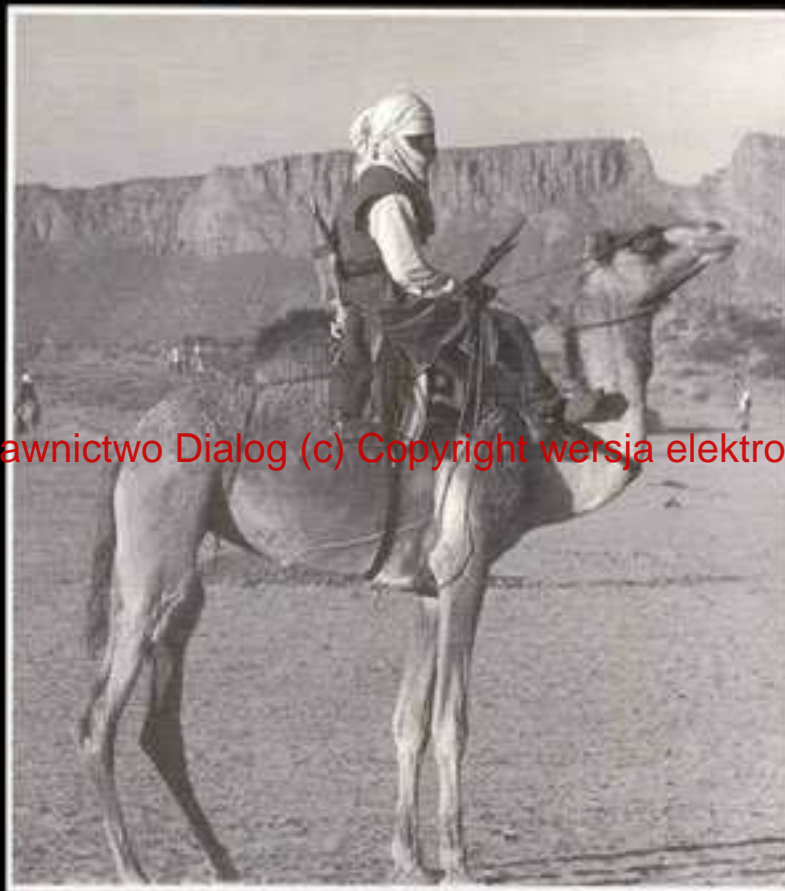


Współczesna
Afryka i Azja

Adam Rybiński

Tuaregowie z Sahary



Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

DIALOG 

Adam Rybiński

TUAREGOWIE Z SAHARY

Tradycyjna kultura Tuaregów Kel Ahaggar
na przełomie XIX i XX wieku

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Wydawnictwo Akademickie DIALOG

Redakcja i korekta
Ewa Sulima-Kotarska

Autorem zdjęć umieszczonych na okładce i wszystkich fotografii
ilustrujących tę książkę jest Adam Rybiński

Książka dofinansowana przez
Komitet Badań Naukowych

© Copyright by Wydawnictwo Akademickie DIALOG 1999

ISBN (ePub) 978-83-7453-350-8
ISBN (Mobi) 978-83-7453-898-5

Skład i łamanie
Magdalena Dziekan

Wydanie elektroniczne, Warszawa 2015

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Spis treści

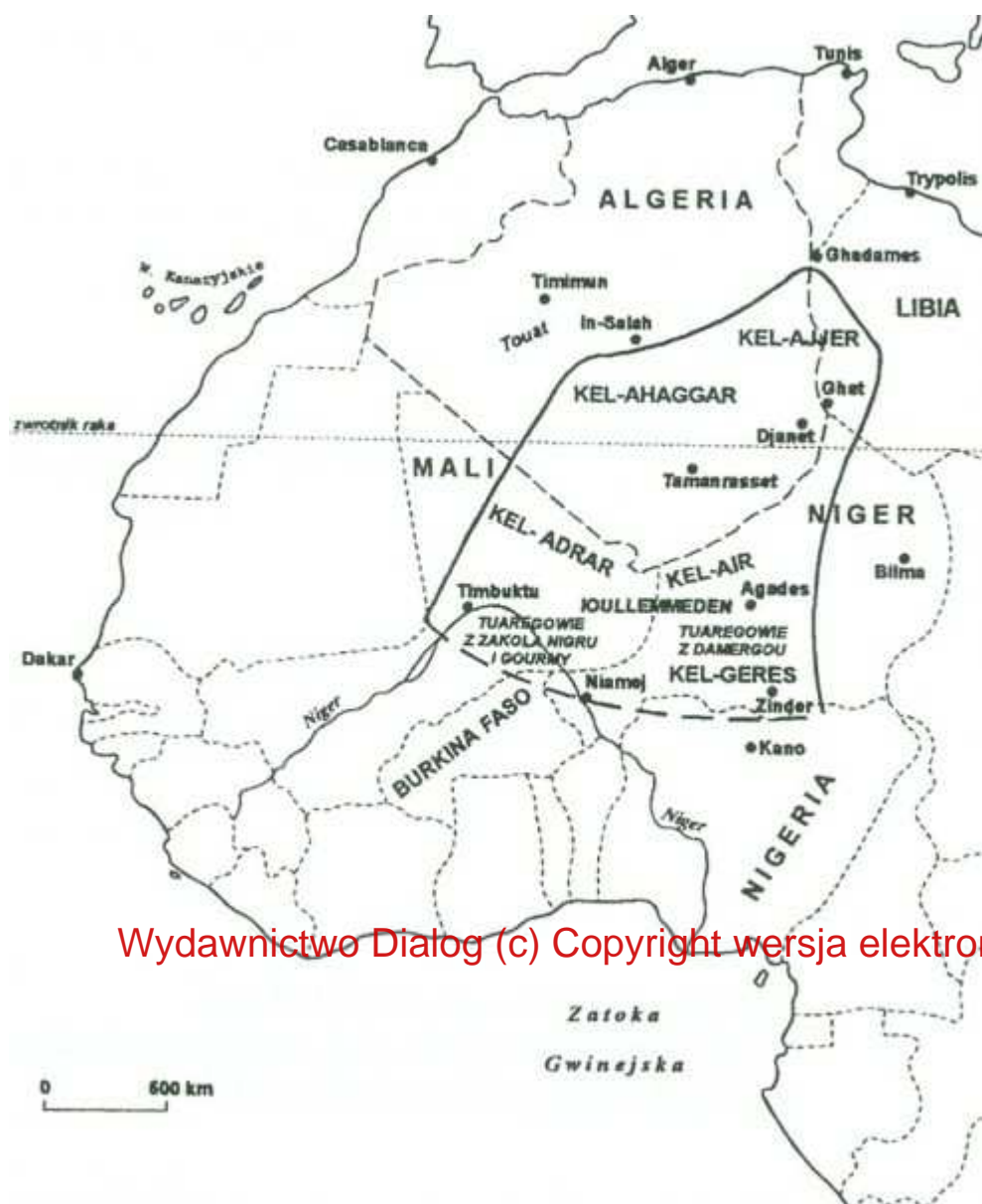
- OD AUTORA
- WSTĘP
- CEL I METODA
- OGÓLNE WIADOMOŚCI O TUAREGACH
- LICZEBNOŚĆ TUAREGÓW KEL AHAGGAR NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU
- OTOCZENIE, W KTÓRYM ŻYLI NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU TUAREGOWIE KEL AHAGGAR
 - Środowisko przyrodnicze
 - Pustynne równiny
 - Północne regiony kraju Kel Ahaggar
 - Południowe regiony kraju Kel Ahaggar
 - Sąsiednie grupy etniczne i ich relacje z Tuaregami Kel Ahaggar
- ZDOBYWANIE ŚRODKÓW DO ŻYCIA PRZEZ TUAREGÓW KEL AHAGGAR
 - Eksploatacja otoczenia przyrodniczego i społecznego
 - Władanie ziemią i jej użytkowanie
 - Sposoby pozyskiwania wody i jej wykorzystanie
 - Hodowla
 - Zbieractwo
 - Łowiectwo
 - Uprawa roli
 - Rzemiosło
 - Użytkowanie soli i natronu
 - Handel
 - Otrzymywanie trybutu
 - Wyprawy rozbójnicze
 - Organizacja pracy

- REZERWY GOSPODARCZE I INSTYTUCJE ZABEZPIECZAJĄCE BYT ZUBOŻAŁYCH TUAREGÓW
 - Rezerwy rodzinne
 - Przechowywanie żywności i sprzętów użytkowych
 - Rezerwy zwierzęce
 - Inne rezerwy
 - Rezerwy plemienne
 - Specjalne instytucje zabezpieczające egzystencję zubożałych Tuaregów z plemienia Kel Rela
- ZDOBYWANIE INFORMACJI
- PRZECHOWYWANIE INFORMACJI
 - Przechowujący wiedzę
 - Wychowanie
- INSTYTUCJE KONTROLNO-DECYZYJNE
 - Instytucje kontroli społecznej
 - Organizacja władzy
- ODDZIAŁYWANIE TUAREGÓW KEL AHAGGAR NA OTOCZENIE
 - Oddziaływanie plemienia Kel Rela na środowisko przyrodnicze
 - Oddziaływanie plemienia Kel Rela na otoczenie społeczne
- ZAKOŃCZENIE
- SŁOWNIK NAJCZĘŚCIEJ UŻYWANYCH POJĘĆ JĘZYKA TAMAHAK
- BIBLIOGRAFIA
- SPIS MAP, TABEL, RYSUNKÓW I FOTOGRAFII
- PRZYPISY

Wszystkie rozdziały dostępne w pełnej wersji książki.

Pamięci mej najdroższej Buni (Babuni)
Marii Beaty Branickiej, która we wszystkich ludziach
potrafiła widzieć przede wszystkim dobro

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna



Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Mapa 1. Położenie kraju Tuaregów

(Źródło: Ch. de Foucauld i A. de Callasanti-Motyliński, 1984, s. 30)

OD AUTORA

Książka, którą przedkładałam Czytelnikom, w swym ogólnym zarysie powstała w początku lat osiemdziesiątych w Instytucie Krajów Rozwijających się Uniwersytetu Warszawskiego. Następnie została uzupełniona wynikami moich badań archiwalnych prowadzonych w Paryżu i w Aix-en-Provence we Francji, gdzie znajduje się wiele materiałów dotyczących Tuaregów, oraz najnowszą literaturą.

Pogarszająca się coraz bardziej sytuacja ludów pasterskich, m.in. Tuaregów, o czym świadczą ich zbrojne powstania w Mali i Nigrze w początku lat dziewięćdziesiątych, brak programów rozwoju regionów, w których żyją, uwzględniających ich specyfikę kulturową, a także brak monografii dającej pełny obraz kultury tuareckiej wskazują, że praca ta jest nadal aktualna.

Moje zainteresowanie kulturami pasterskimi zrodziło się w trakcie studiów w Katedrze Etnografii Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie uczęszczałem na wykłady o kulturze mongolskich pasterzy. Gorąco wdzięczny za nie jestem moim profesorom: Witoldowi Dynowskiemu, Danucie Markowskiej, Jackowi Olędzkiemu, Zofii Sokolewicz i Sławojowi Szykiewiczowi.

Specjalnie pragnę tu podziękować pani profesor Zofii Sokolewicz, która nie tylko wprowadziła mnie we wsłaniały świat kultur afrykańskich, co zaowocowało tym, iż zostałem asystentem w Studium Afrykanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego, ale nadto zwróciła mi uwagę na konieczność zastosowania w przygotowywanej monografii Tuaregów podejścia systemowego.

Książka ta nigdy by nie powstała, gdyby nieżyjący już dzisiaj długoletni dyrektor Studium Afrykanistycznego Uniwersytetu Warszawskiego, przekształconego później w Instytut Krajów Rozwijających się Uniwersytetu Warszawskiego, profesor Bogodar Winid nie wysłał mnie na stypendium do Algierii. Dzięki temu dziesięciomiesięcznemu stypendium, które za wsparciem Pana Profesora przedłużono mi o dalsze 6 miesięcy, mogłem kilkakrotnie wyruszać na samotne wyprawy do Ahaggaru, żyć wśród Tuaregów i prowadzić własne badania terenowe. Profesor Bogodar Winid doskonale rozumiał, iż aby być afrykanistą, trzeba znać Afrykę, i w trudnych komunistycznych czasach cudem zdobywał afrykańskie stypendia dla swych pracowników.

Szczególnie pragnę podziękować władzom Instytutu Krajów Rozwijających się oraz Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego za wysłanie mnie na wielomiesięczne stypendia do Algierii i Francji. Jestem wdzięczny zwłaszcza dr. Maksymilianowi Skotnickiemu, któremu zawdzięczam otrzymanie francuskiego stypendium naukowego. To ośmiomiesięczne stypendium umożliwiło mi przeprowadzenie badań archiwalnych w Paryżu i w Aix-en-Provence oraz uczestnictwo w życiu naukowym francuskich afrykanistów. Za radę i pomoc szczególnie wdzięczny jestem Suzanne i Edmondowi Bernus, Gabrielowi Camps, Salemowi Chaker, Héléne Claudot Hawad, Marceau Gast i poecie tuareckiemu Hawadowi. Do powstania tej książki przyczynili się w ogromnym stopniu moi francuscy przyjaciele: Claude Maitre i André Bourgeot, który odsłonił

przede mną tuareskie bogactwo archiwów francuskich i zawsze był gotów udostępnić mi zebrane przez siebie wśród Tuaregów materiały. Za ogromną życzliwość, pomoc oraz przesyłane do Polski liczne książki i artykuły potrzebne mi do pracy dziękuję bardzo Oleńce Darkowskiej i Zosi Yaranga z Centre d'Études Africaines w Paryżu.

Wsparciu zainteresowanego moimi pracami o szkolnictwie dzieci koczowników algierskiego Ministerstwa Szkolnictwa i podległych mu dyrektorów szkół i internatów, a także pismom polecającym od dyrektora Centre de Recherches Anthropologiques, Préhistoriques et Ethnographiques w Algierze Moulouda Mammeri zawdzięczam możliwość dłuższego przebywania w świecie Tuaregów i nawiązanie ciekawych tuareskich znajomości. Jestem niezmiernie wdzięczny za życzliwość okazaną mi przez wielu pracujących wśród Tuaregów nauczycieli, przez Tuaregów, z którymi się stykałem i przede wszystkim przez tuareskie dzieci, które „nauczycielowi z dalekiej Bolonii” opowiadały o swym życiu, swoich rodzinach, a także o swych marzeniach. To one wprowadzały mnie do swych rodzinnych namiotów, szałasów i domów. Nigdy nie zapomnę tych małych tuareskich przyjaciół z Domu Dziecka w Ideles, którzy martwili się, że jako niewierny nigdy nie trafię do raju.

Praca ta zapewne nie ukazałaby się drukiem, gdyby nie starania mgr. Władysława Żakowskiego. On to bowiem był głównym inicjatorem jej opublikowania. Chciałbym też gorąco podziękować za życzliwość i pomoc okazywaną w trakcie pracy nad książką mgr Krystynie Chojnackiej, profesorowi Zygmuntowi Komorowskiemu, profesorowi Witoldowi Dynowskiemu, profesorowi Florianowi Plitowi i profesorowi Andrzejowi Zajązkowskiemu.

Bardzo bolesne jest to, iż wiele osób, którym składałam tu podziękowania, nie żyje. Zmarli już bowiem: Suzanne Bernus, Witold Dynowski, Bogodar Winid, Zygmunt Komorowski i Andrzej Zajązkowski.

Za trudną i uciążliwą pracę przepisywania tekstu bardzo serdecznie dziękuję mgr Dominice Kliniewskiej.

Chcę też ogromnie podziękować całej redakcji Wydawnictwa Akademickiego Dialog za pracę nad moją książką, a przede wszystkim za decyzję o jej wydaniu. Szczególnie gorąco dziękuję Pani Profesor Annie Parzymies, która wiele lat temu, gdy spotkaliśmy się w Algierii, zachęcała mnie do wypraw do Ahaggar, dziś zaś zmobilizowała do przygotowania tej pracy do druku.

Kończąc, pragnę podziękować mej żonie Katarzynie i dzieciom: Marii Beacie, Julii, Władysławowi i Maćkowi, którzy - jak umieli - pomagali mi, a co najważniejsze, w trudnych chwilach okazywali swe serce.

Pruszków, grudzień 1999

Adam Rybiński

WSTĘP

Koczownictwo, określane przez F. Grossa (1936, s. 18)¹ jako „tryb życia opierający się na wędrówkach powtarzalnych ludzi w pewnej zorganizowanej masie z przyczyn środowiska naturalnego, a w celu gospodarczym”, utrzymuje się do dziś na rozległych obszarach suchych stepów, półpustyń i pustyń Azji i Afryki. Ocenia się, iż w końcu lat siedemdziesiątych naszego wieku na tych bardzo ubogich terenach żyło ok. 20 milionów koczowników i półkoczowników trudniących się wędrownym, pasterskim chowem zwierząt (W. W. Grajworonski, 1979, s. 7).

Współczesne ludy pasterskie - i to zarówno koczownicy stale wędrujący ze swymi stadami, stanowiący nieco więcej niż jedną czwartą wspomnianej liczby pasterzy, jak i półkoczownicy, mający stałe siedziby, w których co roku spędzają pewien czas, zajmując się dodatkową, niehodowlaną działalnością - ulegają coraz głębszym przeobrażeniom.

Rządy wielu stosunkowo „młodych” państw, na których terenach zamieszkują koczownicy, stawiając sobie za cel rozwój społeczno-gospodarczy kraju, dążą do istotnych przeobrażeń, tak otoczenia, w którym żyją pasterze, jak i ich samych. Władze dążą do zasadniczych przemian stylu życia ludności pasterskiej, najczęściej zaś do całkowitego osiedlenia koczowników i półkoczowników, wychodząc z założenia, iż koczownicze pasterstwo jest bardzo mało wydajne pod względem gospodarczym, prowadzi do degradacji środowiska przyrodniczego, utrudnia prace administracji i uniemożliwia integrację ludności wchodzącej w skład państwa, a ponadto jest anachronicznym, zacofanym sposobem życia, uniemożliwiającym pasterzom korzystać z osiągnięć współczesnej cywilizacji.

Jak powszechnie się obserwuje - choć oficjalnie władze wielu państw zapewniają o swych ogromnych sukcesach - nie powiodły się liczne próby „poprawy” warunków bytu pasterzy i zwiększenia wydajności hodowli. Opieka weterynaryjna, wiercenia studni, upowszechnianie hodowli stacjonarnej, osiedlanie koczowników (często z zastosowaniem siły) itp. nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Wprost przeciwnie, w wielu przypadkach istotnie przyczyniły się do degradacji środowiska przyrodniczego, upadku hodowli, zubożenia ludności pasterskiej, znacznego wzrostu liczby ludności bezrobotnej, a niekiedy nawet do powstań zbrojnych, np. w 1963 r. w Mali, czy też do takich klęsk, jak ostatnio tragedia milionów ludzi żyjących w strefie Sahelu, gdzie straszliwych rozmiarów straty w dużej mierze zostały wywołane przez postępujące od czasów kolonialnych „unowocześnianie” istniejącego tam rolnictwa i hodowli pasterskiej (P. Bonte, b.r.w.; J. Copans /red./, 1975, Comité d'information Sahel, 1975). Te tak bardzo negatywne skutki rozmaitych posunięć władz wielu państw zdaniem ekspertów, takich jak np. T. Monod (1975), A. Jacobs (1975), C. Oxby (1975) czy M. J. i J. Tubiana (1975), wynikają przede wszystkim z braku wiedzy o społeczeństwach pasterskich, które zamierzano zmieniać, niedostatecznej znajomości środowiska przyrodniczego, w którym ci pasterze bytują, oraz z całkowitego nieliczenia się z samymi koczownikami i ich dążeniami, czego wyrazem jest brak chociażby prób

przekonsultowania z nimi planów bezpośrednio ich dotyczących. Pragnę tu zaznaczyć, iż większość badaczy zajmujących się społeczeństwami pasterzy koczowników podkreśla, że koczownicze pasterstwo jest jedynym sposobem stałego i całkowitego wykorzystania ogromnych obszarów suchych stepów, półpustyń i pustyń (H. Capot-Rey, 1962; R. F. Dasmann, J. P. Milton i P. H. Freeman, 1980; T. Monod, 1975; X. de Planhol i P. Rognon, 1970 i inni). Należy też zwrócić uwagę, że niektórzy specjaliści, np. F. Plit (1979) czy D. Tribe (cyt. za: R. F. Dasmann, J. P. Milton i P. H. Freeman, 1980), postulują zachowanie tradycyjnego koczowniczego sposobu użytkowania ziemi z jednoczesną modernizacją gospodarki pasterskiej, przede wszystkim przez zwiększenie jej utowarowienia.

Państwem, w którym dąży się do bardzo istotnych przeobrażeń społeczności pasterskich, jest Algieria, gdzie w listopadzie 1975 r. w ramach prowadzonej tam rewolucji agrarnej rozpoczęła się tzw. rewolucja pasterska. Zasadniczymi jej celami były: całkowita zmiana stosunków produkcji, zakaz posiadania, przede wszystkim w stepie, prywatnych pastwisk i pól uprawnych oraz istotne polepszenie warunków bytu pasterzy poprzez ich osiedlanie - artykuł 51 kodeksu pasterskiego (1974, s. 35). Sam prezydent Huari Bumediem zaznaczał, że zlikwidowanie koczownictwa jest jednym z zasadniczych celów rewolucji agrarnej (cyt. za: J. Morizot, 1978, s. 48). Konieczność zlikwidowania nomadyzmu podkreśla przede wszystkim R. Chellig, dyrektor Association pour le Développement du Pastoralisme, „twórca” rewolucji pasterskiej. Koczownicze pasterstwo prowadzi bowiem koczownikom korzystanie z dobrodziejstw cywilizacji oraz uczestniczenie w życiu narodu. R. Chellig uznaje nomadyzm za anachroniczny sposób życia, sprzeczny z socjalistyczną opcją narodu algierskiego (R. Chellig, 1974, s. 1). Likwidacja zaś archaicznych struktur społecznych oraz trybalizmu, który do dziś charakteryzuje społeczeństwa pasterskie, jest jednym z głównych celów przyświecających socjalistycznej Algierii (por. art. 19 Konstytucji Ludowej Demokratycznej Republiki Algierskiej z 22.XI.1976 r.). Należy tu zwrócić uwagę, iż celem rewolucji pasterskiej, dotyczącej głównie koczowników i półkoczowników, którzy niemal zmonopolizowali hodowlę owiec, kóz i wielbłądów, jest osiągnięcie przez Algierię samowystarczalności w zaspokajaniu stale rosnącego zapotrzebowania na produkty zwierzęce, głównie mięso i mleko (A. Rybiński, 1979, s. 77).

W latach 1974-1975 przebywałem w Algierii, gdzie na własne oczy mogłem się przekonać o braku sukcesów podejmowanych tam z ogromnym rozgłosem i rozmachem akcji osiedlania koczowników, zakładania spółdzielni pasterskich oraz szkół dla dzieci pasterzy. Zafascynowanie władz algierskich australijskimi osiągnięciami w dziedzinie hodowli oraz przekonanie o wyższości osiadłego stylu życia, z jednoczesnym ignorowaniem specyfiki kulturowej społeczności pasterskich, w których funkcjonują rzekomo „archaiczne” (a więc tradycyjne) wzory kulturowe, i tu nie przyniosło oczekiwanych rezultatów. Przegląd piśmiennictwa dotyczącego Algierii („Bibliographie de l'Algérie” oraz „Annuaire de l'Afrique du Nord”) wskazuje, iż jak dotąd nie prowadzono tam prac, które pozwalałyby poznać i zrozumieć funkcjonowanie społeczności pasterskich, co

z kolei ułatwiłoby zapewne wybór najodpowiedniejszego - także dla koczowników - kierunku przemian. Znamienne jest, iż w trakcie zorganizowanego w 1974 r. Międzynarodowego Seminarium Pasterskiego, w którym mogłem uczestniczyć, nie było ani jednego referatu, którego autor zwracałby uwagę na specyfikę kulturową i wielowiekowe doświadczenia pasterskich społeczności koczowniczych. Należy tu wspomnieć, iż w Algierii prowadzono wiele prac nad środowiskiem przyrodniczym, w którym bytują pasterze, oraz nad hodowanymi przez nich rasami zwierząt. Brak prac, które pozwalałyby poznać społeczeństwa pasterskie, zdaje się w dużym stopniu wynikać z błędnego i bardzo szkodliwego w skutkach stosunku władz do etnologii. Zdaniem M. Benyahia (algierskiego ministra szkolnictwa wyższego i badań naukowych) etnologia jest nauką przestarzałą, usprawiedliwiającą minioną przeszłość, tworem systemu kolonialnego, który w rozwijających się krajach Trzeciego Świata winien być całkowicie odrzucony (M. Benyahia, 1974, s. V.).

Jedną z grup pasterskich, która ma ulec zasadniczym przemianom, są Tuaregowie Kel Ahaggar, zamieszkujący południowe krańce Sahary algierskiej. Owi koczownicy, a przy tym berberofoni (wg art. 3 konstytucji algierskiej z 1976 r. język arabski jest językiem narodowym i oficjalnym, który ma być wprowadzony powszechnie), świadomi swej odrębności kulturowej, od wieków opierający się arabizacji, przekraczający ze swymi stadami granice Algierii, Mali i Nigru - zgodnie z zamierzeniami algierskich władz mają nie tylko zarzucić swój koczowniczy tryb życia, ale ponadto całkowicie zintegrować się kulturowo z pozostałymi Algierczykami i sumarycznie włączyć do kultury

Przebywając przez ponad trzy miesiące w kraju Kel Ahaggar (grudzień i styczeń 1974/1975, maj 1975), zaprzyjaźniłem się z wieloma Tuaregami i poznałem nieco ich kulturę. W czasie swego pobytu obserwowałem też skutki, często oplakane, wielu posunięć miejscowej administracji. Osobiście zetknąłem się z Tuaregami Kel Ahaggar, którzy uszli z Sahelu, gdzie utracili wszystko. Cierpieli oni niezmiernie z powodu niemożności znalezienia pracy, uzyskania skromnej pomocy państwa lub organizacji międzynarodowych (często rozkradanej przez miejscowych urzędników), chłodu, głodu i chorób. Na moich oczach niedaleko szpitala w Tamanrasset umierali wycieńczeni uchodźcy tuarescy z Sahelu - najczęściej starcy i dzieci. Jednocześnie u tych najbardziej dotkniętych przez los byłych koczowników spotkałem się z niepomiernym umiłowaniem, ciężkiego przecież, pasterskiego życia, które wszyscy oni pragnęli nadal wieść. Niezmiernie charakterystyczna była na przykład wypowiedź zaprzyjaźnionego ze mną, osiadłego w wyniku utraty swego stada Tuarega z *taousit*² (rodu) Ait Loaien. Gdy przeklinałem pustynię, wymęczony straszną podróżą do Adrar des Ifoghas, przerwał mi ze zgrozą: „Co ty mówisz! Sahara jest dobra, ona żywi stada kóz i wielbłądów i gajele, ona pozwala nam żyć i być szczęśliwymi, byleby choć czasem padał deszcz.”

Wiedząc o niemal powszechnym dążeniu osiadłych Tuaregów do powrotu do koczowniczego życia pasterskiego oraz widząc, ile złego przyniosły nieodpowiednie decyzje władz wynikające z braku wiedzy o społeczeństwach, które zamierzano zmieniać, postanowiłem, w miarę swych skromnych możliwości,

przedstawić obraz funkcjonowania społeczności Kel Ahaggar - w czasach, gdy była ona całkowicie niezależna i gdy funkcje pełnione przez poszczególne instytucje społeczne były jeszcze stosunkowo łatwe do odszyfrowania. Pozwoli to, jak sądzę, poznać kulturę tej społeczności, a częściowo może też pomóc w zrozumieniu innych społeczności pasterskich. Zrozumienie kultury tej społeczności może wyjaśnić przyczyny niepowodzenia wielu posunięć władz, a także przyczynić się do poznania czynników, które określiły współczesną, niezmiernie ciężką sytuację, w jakiej znaleźli się Tuaregowie Kel Ahaggar. Ponadto zaznajomienie się z kulturą Tuaregów Kel Ahaggar mogłoby pomóc określonym władzom w podejmowaniu decyzji, które odpowiadałyby zarówno im samym, jak i Tuaregom.

Aby bardziej przybliżyć czytelnikom obecną sytuację Tuaregów, przedstawiam fragmenty wiersza zatytułowanego „Le nomade” (Koczownik), napisanego przez mieszkającego we Francji poetę tuareckiego Hawada, a przetłumaczonego na francuski przez jego żonę Hélène Claudot.

„Koczownik”

Owinięty słońcem
odziany w suknie ze skorpionów
obuty w kolce
opiera się na żmii rozszczepionej
Oswoił pustkę

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Śmierć ustępuje z jego ścieżki
Góry z ognia walą się przed nim
Ziemi kobierzec za nim się zwija

Pragnienie wyznacza mu drogę
Błysk spadającej gwiazdy
ponad ruinami
swe wsparcie szepce bez przerwy
Ty szczycie wszechświata
bądź podstawą
i głową piramidy

Wczoraj stalowe wojsko spaliło mu namiot
Susza wymiotła zaś wszystkie zagrody

Jego żona u studni
owinięta w ciemne gałgany
wykrzywiona straszliwie
twarz powleczone popiołem
warkocze rozplecione

wdowa widmo

Jego dzieci gną kolana
w trzęsawiskach jadu
Wydrążone głodem
spętane nędzą
Pieluchami parszywymi
Kocami zawszonymi

Pastwiska pola ogrodzone
Tornada wyziewów
Jego stłoczone drogi
umieszczone w celi
z puszek od konserw
sieci wybitej gwoździami

Koczownik wchodzi do miasta
by kupić trzy miary zboża
Ci, którzy czczą beton
plują mu w twarz
obrzucają go
kościami z jego baranów

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Ryk miasta
Bądź przeklęty koczownika
lisie złodzieju rabusiu zdrajco
dziki towarzyszu pająka
bracie wielbłąda

Porzuca rynek
dla gwiazd
przesadnie obojętnych
kurz go otula
słyszysz jedynie odgłos swych kroków
skrzypce godzące
w jednym tonie
przeszłość i przyszłość
pierścień zamykający obecną chwilę.

(z tomu *Caravane de la soif*^A)

CEL I METODA

Celem tej książki, będącej wynikiem moich wieloletnich badań nad gospodarką społeczeństw pasterskich i ich współczesnymi przeobrażeniami, jest ukazanie tradycyjnej kultury Tuaregów Kel Ahaggar z przełomu XIX i XX w. W trakcie prowadzenia badań okazało się, że nagłym zadaniem, jakie stoi obecnie przed etnologami, jest konieczność całościowego poznania kultur społeczeństw pasterskich, gdyż - zgodnie z zamierzeniem władz - mają one wkrótce ulec zasadniczym przeobrażeniom.

Podjęcie tego zadania wiąże się też z faktem, iż chciałbym wyjaśnić, jakie warunki musiałyby być spełnione, ażeby Tuaregowie Kel Ahaggar mogli bez zakłóceń funkcjonować tak, jak na przełomie XIX i XX w., a zatem chciałbym poznać, co warunkowało ich ówczesny byt. Cel mojej pracy wynika też z dążenia, by w odniesieniu do Tuaregów Kel Ahaggar uzyskać odpowiedzi na nurtujące wielu badaczy pytania o to, w jaki sposób społeczeństwa pasterskie zabezpieczały się przed stale grozącymi im klęskami, głównie suszy, oraz czy w przypadku społeczeństwa tuareckiego z przełomu XIX i XX w. słuszne jest przyjęte przez część badaczy - a przede wszystkim przez władze administracyjne - twierdzenie, że „koczownik jest twórcą pustyń”.

Za całościowym ujęciem kultury tuareckiej przemawiała również definicja kultury B. Malinowskiego: „Kultura jest zasadniczo aparatem instrumentalnym, stawiającym człowieka w położeniu, w którym lepiej radzi sobie z konkretnymi, specyficznymi problemami stojącymi przed nim w jego środowisku, w procesie zaspokajania swoich potrzeb. Jest ona systemem przedmiotów, czynności i postaw, w którym każda część służy do osiągnięcia celu” (B. Malinowski, 1960, s. 150). Z kolei A. Waligórski, uczeń Malinowskiego, omawiając koncepcję kultury swego mistrza, stwierdza m.in.: „Kultura zatem, mówiąc słowami Malinowskiego, «obejmuje odziedziczone ludzkie wytwory materialne (*artefacts*), dobra, procesy technologiczne, idee, nawyki i wartości». Zaliczyć do niej należy również «organizację społeczną, której nie można naprawdę zrozumieć inaczej jak tylko jako część kultury»” (A. Waligórski, 1973, s. 362). B. Malinowski był pierwszym etnologiem, który wymagał badania kultury rozumianej jako *whole* - całość. Uważa się go również za prekursora badań systemowych w etnologii. Ujmując kulturę całościowo, dążył on do ustalenia funkcji tworzących ją elementów, tzn. określenia sposobu, w jaki każdy element systemu przyczynia się do istnienia całości. Funkcjonalizm nie spełnia jednak wymagań stawianych współczesnej metodzie systemowej, m.in. nie pozwalając na określenie relacji zachodzących między elementami systemu oraz na określenie ich relacji w stosunku do systemu jako całości. W związku z tym, a także biorąc pod uwagę fakt, iż na pytanie „jak to działa?” stara się odpowiedzieć cybernetyka, w książce tej postanowiłem wykorzystać opracowaną przez M. Mazura cybernetyczną teorię układów samodzielnych (M. Mazur, 1966). Na wstępie pragnę podkreślić, iż wielu autorów, m.in. sam M. Mazur w swej późniejszej pracy z 1976 r., termin „układ” zastępuje terminem „system”, który traktowany jest jako synonim pierwszego. Cybernetyka,

do której zalicza się teorię systemów, jako nauka o sterowaniu ukazuje, jak działają (funkcjonują) maszyny, organizmy żywe i społeczności.

W książce tej postanowiłem wykorzystać opracowany przez M. Mazura model układu samodzielnego, gdyż:

- jest on modelem układu żywego, a za takie układy uznać można m.in. wszystkie niezależne społeczeństwa;

- umożliwia ideę pełnego opisu elementu jako takiego oraz jego relacji do całości, stąd uzyskuje się opis układu (systemu), a nie zbiorowości.

W naukach społecznych model ten stosują J. Kossecki (1974, 1975, 1980), A. Wierciński (1977, 1981) oraz M. G. Włodkowska.

Tematem tej książki jest tradycyjna kultura Tuaregów Kel Ahaggar, która - jak dotychczas - nie doczekała się pełnego opracowania. Należy podkreślić, że w ogóle istnieje bardzo niewiele prac poświęconych tradycyjnym kulturom pasterskim. Sądzę, że poznanie tradycyjnej kultury Kel Ahaggar może być również niezmiernie pomocne dla zrozumienia zachowań współczesnych Tuaregów, a także poznania roli, jaką w życiu tego społeczeństwa odgrywały (i nadal odgrywają) poszczególne instytucje. Studia nad tradycyjną kulturą Kel Ahaggar umożliwić też mogą poznanie i ewentualne wykorzystanie osiągnięć tego społeczeństwa, będących wynikiem wielowiekowych doświadczeń, a także wyjaśnić przyczyny „nieprzewidzianych” skutków, jakie pociągnęły za sobą rozmaite posunięcia francuskiej, a później algierskiej administracji.

W czasie mego pobytu w Algierii i Francji mogłem zapoznać się ze stosunkowo bogatą ~~Wydanie poświęcone Dialog (c) Copyright Ahaggarja elektroniczne~~ literaturą poświęconą Tuaregom Kel Ahaggar, przebywając w Algierii, kilka miesięcy spędziłem w kraju Kel Ahaggar, gdzie dane mi było bezpośrednio zetknąć się z ich kulturą. Na zainteresowanie tradycyjną kulturą Kel Ahaggar z przełomu XIX i XX w. pewien wpływ miał też fakt, że w polskiej literaturze istnieją prace K. Makulskiego ukazujące gospodarkę i strukturę społeczno-polityczną Kel Ahaggar w okresie 1945-1954 oraz ich późniejsze przemiany, natomiast nie ma pracy, która wyjaśniałaby, jak funkcjonowała ta społeczność w okresie poprzedzającym podporządkowanie się jej Francji.⁴

Jak już wspomniałem, niezależne (niezależne) społeczeństwa zgodnie z koncepcją M. Mazura i J. Kosseckiego można traktować jako układy samodzielne. Znając strukturę i działanie tych układów, po uprzednim stwierdzeniu, iż dane społeczeństwo może być za taki układ uznane, można je przedstawić jako układ samodzielny i ukazać jego funkcjonowanie jako całości, a także przedstawić miejsce, funkcję i wzajemne powiązania różnych jego instytucji. W ten sposób poprzez ukazanie funkcjonowania całego społeczeństwa oraz miejsca i funkcji poszczególnych jego elementów umożliwiających jego egzystencję możemy w pełni przedstawić daną kulturę, rozumianą tu, jak już wspomniałem, jako aparat instrumentalny, umożliwiający zaspokojenie potrzeb danej społeczności.

Jak pisze M. Mazur, każdy obiekt materialny - maszyna, książka, żywy organizm, społeczeństwo - może być całkowicie określony za pomocą trzech najogólniejszych czynników: materiału, z którego jest ukonstytuowany; energii, którą przetwarza (bądź może przetwarzać) albo też która jest w nim nagromadzona;

struktury, tzn. rozmieszczenia materiału i energii w przestrzeni oraz w czasie (M. Mazur, 1966, s. 47).

Sterowanie jest to wywieranie pożądanego wpływu na określone zjawisko. Wobec niezniszczalności materii i energii nie można wywierać wpływu na te czynniki inaczej niż przez ich przemieszanie, czyli zmianę ich struktury. A zatem sterowanie jest wywoływaniem pożądaných zmian struktury. W związku z tym, iż przebiegi sterownicze są zarazem przebiegami informacyjnymi, struktura jest informacją, a zmiany struktury - przetwarzaniem informacji. Twór określony tylko co do struktury nosi nazwę układu. W związku z tym twory wykonane z różnych substancji bądź przetwarzające różne postacie energii mogą być jednakowymi układami, jeżeli mają jednakową strukturę. Ponieważ struktura jest tym samym co informacja, więc informacje dotyczące jednego układu dotyczą zarazem wszystkich układów jednakowych (M. Mazur, 1966, s. 48-49).

Wyodrębniając dowolny układ z jego otoczenia, można rozróżnić dwa tory oddziaływań: tor oddziaływania otoczenia na układ oraz tor oddziaływania układu na otoczenie. Wśród układów wyodrębnionych z ich otoczenia M. Mazur wyróżnia układy zorganizowane, tzn. takie, w których zachodzą procesy sterownicze - procesy zmierzające do określonego celu, postawionego przez organizatora danego układu. Organizator również jest układem dającym się wyodrębnić z otoczenia. Mianem organizatora określa się układ sterujący. Układ zorganizowany i jego organizator stanowią organizację (M. Mazur, 1966, s. 50). Układy zorganizowane zawierają organy, tzn. elementy przeznaczone do spełnienia określonych zadań, które w układzie organizacyjnym służyć mają do uzyskania rozmieszczenia energii i materii wymaganego przez organizatora, a więc do uzyskania pożądaney struktury układu zorganizowanego. Układ zorganizowany może być sterowany przez organizatora, który jest na zewnątrz układu, albo wchodzi w skład układu zorganizowanego; w tym drugim przypadku jest on sam swoim własnym organizatorem.

Wśród układów zorganizowanych specjalne miejsce zajmują układy samodzielne. Układ samodzielny, określaný też przez M. Mazura mianem systemu autonomicznego, musi mieć:

- zdolność sterowania,
- zdolność przeciwdziałania utracie zdolności sterowania.

W związku z tym musi on zawierać jako podsystemy odpowiednie organy, a więc:

- efektory, czyli organy do oddziaływania na otoczenie.

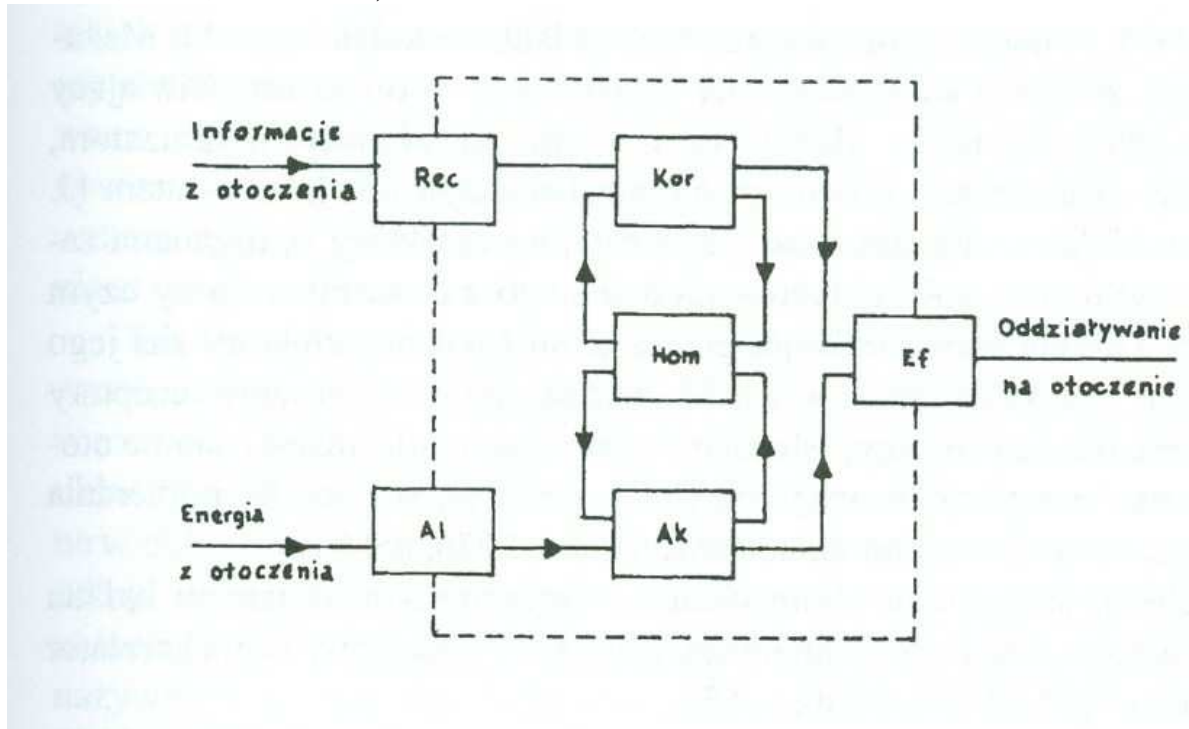
Do efektorów powinny dopływać informacje określające, które z możliwych oddziaływań mają nastąpić, do tego zaś potrzebny jest tor informacyjny zawierający:

- receptory, czyli organy do pobierania informacji z otoczenia, oraz
- korelator, czyli organ do przetwarzania i przechowywania informacji.

Do efektorów powinna również dopływać energia umożliwiająca wykonanie pracy niezbędnej w oddziaływaniach, do tego zaś potrzebny jest tor energetyczny zawierający:

- alimentatory (zasilacze), czyli organy do pobierania energii z otoczenia, oraz

- akumulator, czyli organ do przetwarzania i przechowywania energii (M. Mazur, 1976, s. 163-164).



Rys. 1. Układ samodzielnny
(Źródło: M. Mazur, 1976, s. 164)

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

M. Mazur zastrzega, że rozróżnienie toru informacyjnego i toru energetycznego jest czysto teoretyczne, nie można bowiem zrealizować osobnych torów do przenoszenia samych tylko informacji (bez energii) i dla przenoszenia samej tylko energii (bez struktury, a więc bez informacji). Natomiast jest praktycznie możliwe zrealizowanie toru informacyjnego przenoszącego dużą ilość informacji przy małej ilości energii (energia sterownicza) oraz toru energetycznego przenoszącego dużą ilość energii (energia wykonawcza) przy małej ilości informacji (M. Mazur, 1966, s. 52). Organem, który mają wyłącznie układy samodzielnne, jest homeostat, służący do przeciwdziałania przepływowi informacji i energii, zmniejszającym możliwość oddziaływania systemu na otoczenie. Należy tu zaznaczyć, iż wg M. Mazura całkowite uniezależnienie się od organizatora następuje dzięki wyposażeniu układu samosterowanego (tzn. takiego, który ma receptory, korelator, alimentatory, akumulator i efekторы i który działa w interesie organizatora z zewnątrz — AR) w organ spełniający takie funkcje, jakie spełniał organizator (M. Mazur, 1971, s. 180).

Z kolei J. Kossecki, prezentując teorię układu samodzielnego M. Mazura, podaje, że układ samosterowany wyposażony w organ umożliwiający modyfikowanie struktury układu, czyli spełniający funkcje organizatora, nazywamy układem samodzielnym, a organ ten nazywamy homeostatem (J. Kossecki, 1975, s. 26). Receptory, alimentatory i efekторы są organami zapewniającymi styczność układu samodzielnego z otoczeniem, przy czym receptory i alimentatory są wejściem systemu (układu), efekторы zaś jego

wyjściami. Wśród receptorów wg M. Mazura można wyróżnić receptory zewnętrzne (eksteroceptory), służące do pobierania informacji o stanie otoczenia, oraz receptory wewnętrzne (interoceptory), służące do pobierania informacji o stanie samego układu (M. Mazur, 1976, s. 164).

Korelator, akumulator i homeostat są wewnętrznymi organami układu samodzielnego. Zadaniem homeostatu jest wywieranie wpływu na korelator i akumulator (M. Mazur, 1966, s. 55).

Układ samodzielny może się sterować bez zewnętrznego organizatora, jest bowiem swoim organizatorem i steruje się we własnym interesie. Co więcej, układ samodzielny sterujący inne układy staje się przez to ich organizatorem (M. Mazur, 1966, s. 55).

Układ samodzielny jest zarazem układem sterującym i sterowanym, w związku z tym musi on mieć strukturę umożliwiającą mu sterowanie się, przy czym jego struktura zmienia się na skutek sterowania. Bez zmian struktury układ nie oddziaływałby na otoczenie, z tym że zmiany te nie powinny być aż tak nieodwracalne, by układ utracił zdolność sterowania. Gdyby bowiem zmieniona struktura nie zapewniała układowi samodzielnemu możliwości sterowania się, przestałby on istnieć jako układ samodzielny, tzn. przestałby być własnym organizatorem, czyli uległby dezorganizacji. W związku z tym „zadaniem organu sprawiającego, że układ jest samodzielny, musi być przeciwdziałanie zbyt dużym zmianom struktury układu, mogącym jego samodzielność zniweczyć” (M. Mazur, 1971, s. 181).

Wydawnictwo Dialog (z) Copyright wersja elektroniczna Sterowanie układu (z) Copyright wersja elektroniczna sprzężeń zwrotnych. „Gdyby się zdarzyło, że któreś ze sprzężeń zwrotnych będzie rozbieżne, wskutek czego wielkości fizyczne występujące w sprzężeniu dążyłyby do nieskończoności (...), to nastąpiłaby zmiana struktury trwale uniemożliwiająca sterowanie się układu, a zatem do istoty układu samodzielnego należy posiadanie struktury przeciwdziałającej zachodzeniu w niej samej takich zmian, wskutek których sprzężone wielkości fizyczne przekraczałyby granice dopuszczalne ze względu na utrzymanie zdolności układu do sterowania się. Wynika stąd, że procesy zachodzące w układzie samodzielnym powinny być takim zespołem sprzężeń zwrotnych, żeby nawet w razie powstania sprzężeń rozbieżnych były one przekształcone przez inne sprzężenia zwrotne w sprzężenia zbieżne” (M. Mazur, 1966, s. 56).

Układ samodzielny rozpatrywany w określonej chwili ma pewien stan występujących w nim wielkości fizycznych. Stany układu samodzielnego w różnych chwilach są mniej lub bardziej odległe od stanów, w których układ utraciłby zdolność sterowania się. Stan, w którym wielkości fizyczne w układzie samodzielnym mają wartości najkorzystniejsze, tj. najbardziej odległe od wartości zbyt małych i zbyt dużych z punktu widzenia zdolności układu do sterowania się, tj. mogących spowodować zniszczenie układu, nazywa się równowagą funkcjonalną układu samodzielnego (M. Mazur, 1966, s. 56).

„Wobec tego warunek, żeby układ mógł się samodzielnie sterować, jest równoznaczny z warunkiem, żeby sterowanie się układu samodzielnego przeciwdziało naruszaniu jego równowagi funkcjonalnej, a współdziałało w jej

przywracaniu. Wynika stąd, że sterowanie się układu samodzielnego w jego własnym interesie to nic innego jak utrzymywanie się struktury układu samodzielnego w stanie możliwie bliskim równowagi funkcjonalnej” (M. Mazur, 1966, s. 57). W związku z tym „samodzielnym będzie każdy układ, w którym występuje zespół sprzężeń zwrotnych dążących do równowagi funkcjonalnej, bez względu na to, jak taki układ powstał (przez zbudowanie, urodzenie czy zbieg okoliczności). (...) Konsekwencją dążenia układu samodzielnego do zachowania zdolności sterowania się jest przeciwdziałanie czynnikom mogącym doprowadzić do zniszczenia układu, a więc wydłużenia czasu egzystencji układu. (...) Układ samodzielny może przeciwdziałać czynnikom niszczącym w dwojaki sposób. Pierwszy z nich polega na zapobieganiu zmianom w otoczeniu układu, mogącym spowodować zakłócenia równowagi funkcjonalnej układu, drugi zaś na likwidowaniu zakłóceń w razie ich powstania. W pierwszej z tych możliwości układ nie dopuszcza do powstania niebezpieczeństwa, zwalczając jego przyczyny (profilaktyka), w drugiej zaś zwalcza skutki niebezpieczeństwa, które już powstało (terapia)” (M. Mazur, 1966, s. 57).

Zadaniem homeostatu jest utrzymanie układu samodzielnego w równowadze. Utrzymywanie równowagi funkcjonalnej jest równoznaczne z usuwaniem jej zakłóceń. Poprzez tor informacyjny i tor energetyczny układ samodzielny jest sprzężony z otoczeniem. Między sobą te tory są sprzężone przez homeostat. Jak już wspominałem, homeostat jest sprzężony z akumulatorem i korelatorem „Sprzężenie homeostatu z torem energetycznym pozwala zwalczyć powstałe już zakłócenia równowagi funkcjonalnej. Sprzężenie homeostatu z torem informacyjnym pozwala zapobiegać zakłóceniom równowagi funkcjonalnej. Zapobieganie zakłóceniom jest możliwe dzięki obiegowi sprzężeń zwrotnych między układem samodzielnym, w szczególności zaś jego torem informacyjnym, a otoczeniem. Gromadzenie w korelatorze informacji (dzięki wykrywaniu bodźców przez receptory) o zmianach wywołanych w otoczeniu (wskutek reakcji spowodowanych przez efekторы) pozwala wpływać na otoczenie przez dobór reakcji usuwających w otoczeniu czynniki mogące naruszać równowagę funkcjonalną układu samodzielnego” (M. Mazur, 1966, s. 58-59).

Ostatecznie M. Mazur stwierdza: „Za układy samodzielne można uważać organizmy ze względu na ich zdolność do przetwarzania energii i informacji oraz do utrzymania równowagi funkcjonalnej przez zwalczanie zakłóceń i zapobieganie ich powstawaniu. Organizmy są układami sterującymi się we własnym interesie. Układami samodzielnymi mogą być również układy techniczne, zbudowane w sposób zapewniający im wyżej wymienione właściwości” (M. Mazur, 1966, s. 54). Układ samodzielny jest więc przede wszystkim modelem układu żywego, a za taki można przyjąć organizmy społeczne, które sterują się we własnym interesie (J. Kossecki, 1975, s. 31).⁵

Jak już pisałem, niezależne, sterujące się we własnym interesie społeczeństwa można traktować jako układy samodzielne. By móc traktować Kel Ahaggar jako układ samodzielny, należy przede wszystkim wykazać, iż mogą oni istotnie być za taki układ uważani. Muszę zaznaczyć, iż zrazu bez zastrzeżeń przyjąłem, iż cała konfederacja plemion Kel Ahaggar może być traktowana jako układ samodzielny,

jako że autorzy niemal wszystkich prac o Tuaregach Kel Ahaggar podkreślali, iż tworzyli oni wyraźnie wyodrębnioną, niezależną grupę, na której czele stał wspólny wódz - *amenoukal*. Dopiero wnikliwa lektura prac H. Bissuela i M. Benhazery wykazała, że w końcu XIX w. konfederacja Kel Ahaggar rozpadła się na trzy sterujące się we własnym interesie plemiona - *ettebelen*. Byt owych trzech niezależnych plemion nie trwał długo, gdyż wkrótce po upadku tuareskiego powstania Kaoucena, co nastąpiło w 1917 r., wszystkie plemiona określające się mianem Kel Ahaggar zostały połączone i podporządkowane jednemu wodzowi - wiernemu Francuzom Moussie ag Amanastan, przywódcy plemienia Kel Rela. Podporządkowani Francuzom Kel Ahaggar nie mogli już jednak uchodzić za układ samodzielny.

W końcu XIX w. i w pierwszych latach XX w. każde z plemion Kel Ahaggar mogło być traktowane jako układ samodzielny. Świadczy o tym fakt, iż każde plemię:

- miało możliwość sterowania się i przeciwdziałania utracie zdolności sterowniczych,
- było zdolne do utrzymania się w równowadze funkcjonalnej pomimo zmian zachodzących w otoczeniu,
- dążyło do utrzymania swej egzystencji,
- funkcjonowało we własnym interesie (patrz rozdział „Organizacja władzy”).

W książce tej postaram się zatem ukazać funkcjonowanie - traktowanego jako układ samodzielny - jednego z plemion Kel Ahaggar, co pozwoli poznać kulturę tej grupy (Wydawnictwo Dialog (o) Copyright wersja elektroniczna). Będę dążył do wyjaśnienia, jak funkcjonowało na przełomie XIX i XX w. należące do Kel Ahaggar plemię (*ettebel*) Kel Rela, o którym mam najwięcej danych. Aby umożliwić Czytelnikowi poznanie pozostałych plemion Kel Ahaggar, będę też prezentował dane dotyczące plemion Taitok i Tegehe Mellet.

Po stwierdzeniu, iż każde z plemion Kel Ahaggar można traktować jako układ samodzielny, i obraniu za przedmiot szczegółowego badania jednego z nich - plemienia Kel Rela, można podjąć próbę przedstawienia go jako układu samodzielnego. W związku z tym należy odpowiednio określić, które instytucje tuareskie odgrywają role organów układu samodzielnego - i jakich, tzn. należy przyporządkować określone instytucje określonym organom układu samodzielnego. Przedstawienie instytucji tuareskich pełniących role odpowiednich organów układu samodzielnego oraz przedstawienie ich działania winno dać obraz funkcjonowania nie tylko poszczególnych, kolejno omawianych elementów - organów układu, ale w sumie obraz funkcjonowania całego układu - plemienia.

Przyporządkowanie odpowiednich instytucji odpowiednim organom układu samodzielnego okazało się trudne zwłaszcza w przypadku korelatora i homeostatu, niezwykle mocno ze sobą sprzężonych. J. Kossecki, pisząc o tak złożonych organizmach społecznych jak współczesne państwa, wspomina o tym, jakim organom układu samodzielnego odpowiadają jakie instytucje: „W suwerennym państwie funkcje receptorów spełniają takie instytucje, jak agencje prasowe, instytuty badania opinii publicznej, organy wywiadu i kontrwywiadu itp.; funkcje

zasilacza [alimentatora - AR] i akumulatora spełnia gospodarka, funkcje korelatora - wszelkie instytucje zajmujące się gromadzeniem i przetwarzaniem informacji: archiwa, biblioteki, określone instytucje naukowe, administracyjne itp. Natomiast efektorami są wszelkie organy wykonawcze - produkcyjne, wojskowe itp.; funkcje homeostatu spełniać może opinia publiczna, organy kierownicze państwa, pewne organizacje społeczne o odpowiednim autorytecie moralnym, instytucje religijne itp.” (J. Kossecki, 1975, s. 31-32). Nieco więcej uwagi poświęca on instytucjom mogących odgrywać role homeostatu. Zwraca bowiem uwagę, że funkcje homeostatu mogą spełniać określone klasy czy warstwy społeczne (1975, s. 32), a także podkreśla, że w każdym społeczeństwie „obok społecznego homeostatu zinstytucjonalizowanego (np. w postaci odpowiednich organów kierowniczych) istnieją też odpowiednie homeostaty indywidualne jednostek ludzkich oraz grup społecznych. Właściwy rozwój społeczny występuje wówczas, gdy te homeostaty współdziałają ze sobą, tzn. państwo broni interesów obywateli, zaś obywatele bronią interesów państwa” (J. Kossecki, 1975, s. 60).

Ostatecznie postanowiłem przyjąć, że:

1. Funkcje alimentatorów (zasilaczy), tzn. organów służących do pobierania niezbędnej dla egzystencji układu energiomaterii, pełniły rozmaite instytucje, których zadaniem było pozyskiwanie niezbędnych produktów z przyrodniczego i społecznego otoczenia. Należy tu zwrócić uwagę, iż pobieranie energiomaterii z otoczenia wiąże się też z oddziaływaniem na to otoczenie, co jest funkcją efektorów.

2. ~~Wydawnictwo Dialog (z) Copyright w wersji elektronicznej~~ Funkcje akumulatora (tzn. organów służących do przechowywania i przetwarzania energii, jaką dysponowali Kel Rela, stanowiły pozostające w ich rękach rezerwy rodzinne, rodowe i plemienne.

3. Funkcje efektorów, tzn. organów służących do oddziaływania na otoczenie, pełniły instytucje, za pomocą których grupa wpływała na swe otoczenie - tak przyrodnicze, jak i społeczne. Role efektorów odgrywały więc wszystkie instytucje oddziałujące na otoczenie, a więc także instytucje, których zadaniem jest pobieranie energiomaterii z otoczenia (patrz - funkcje alimentatora).

4. Funkcje receptorów, tzn. organów służących do zdobywania informacji o otoczeniu i stanie układu, pełniły instytucje, których zadaniem było zdobywanie wiadomości o otoczeniu i o własnej grupie,

5. Funkcje korelatora, tzn. organu służącego do przetwarzania informacji odebranych z otoczenia i ich przechowywania w celu wykorzystania w dowolnym czasie, pełniły instytucje, których zadaniem było przetwarzanie i przechowywanie informacji.

Przyjmuję więc, iż rolę korelatora odgrywały instytucje, których zadaniem było przechowywanie wiedzy w ramach rodziny, rodu i plemienia, a także instytucje, których funkcją było przekazywanie następnym pokoleniom zarejestrowanej już wiedzy - instytucje wychowawcze. W rozmowie ze mną J. Kossecki zwrócił uwagę, iż wychowanie istotnie reguluje postępowanie ludzi, czyli zachowanie się układu, a więc pełni też funkcje homeostatu. Według mnie jednak działalność tę, mającą na celu przede wszystkim przechowywanie informacji, należy traktować jako działalność korelatora. Stąd też prezentując instytucje odgrywające role

poszczególnych organów układu oraz instytucje tuareskie odgrywające rolę korelatora, kolejno będę omawiał instytucje, których zadaniem jest przechowywanie informacji (wiedzy), oraz instytucje, których celem jest umożliwienie przechowywania tej informacji przez następne pokolenia. Pragnę zauważyć, iż już tu zarysowuje się szczególne powiązanie funkcji pełnionych przez korelator i homeostat. Powiązanie to jest tym większe, że wg M. Mazura ostateczne podejmowanie decyzji określających zachowanie układu w otoczeniu następuje na wyjściu korelatora do efektora. Tam zapada decyzja, gdy potencjał efektorowy przekroczy potencjał decyzyjny. Należy tu zaznaczyć, iż funkcjonowanie instytucji regulujących zachowanie całego plemienia, rodu czy obozowiska zależy od wiedzy osób, które w ramach tych instytucji pełnią funkcje kontrolno-kierownicze.

6. Homeostat przeciwdziała przepływowi informacji i energii, zmniejszającym możliwość oddziaływania układu na otoczenie. Jako organ umożliwiający modyfikowanie struktury, pełni on funkcje organizatora. Ponieważ jego zadaniem jest utrzymanie układu samodzielnego w stanie równowagi funkcjonalnej, a jako źródło potencjału homeostatycznego poprzez zwiększanie go lub zmniejszanie kieruje on zachowaniem się układu, można go określić jako organ, który w społeczeństwie pełni, moim zdaniem, funkcje kontrolno-kierownicze.

Można przyjąć, że w stosunku do traktowanego jako układ samodzielny społeczeństwa funkcje homeostatu pełnią liczne instytucje kontroli społecznej regulujące zachowanie jego członków, w tym instytucje władzy, z tym że te ostatnie ponadto podejmują decyzje określające działania danego, niezależnego społeczeństwa. Wiele instytucji regulujących zachowanie członków społeczeństwa, określanych tu jako instytucje kontroli społecznej, można, jak sądzę, bez zastrzeżeń traktować jako instytucje pełniące funkcje homeostatu, natomiast w przypadku instytucji władzy, której niezmiernie istotną funkcją jest podejmowanie decyzji dotyczących zachowania całego plemienia, sprawa jest bardziej złożona. Pisałem już, iż decyzje dotyczące zewnętrznych działań układu samodzielnego wg modelu M. Mazura zapadają nie w homeostacie, ale na wyjściu korelatora do efektora. Wspomniałem też, iż na podejmowanie przez układ decyzji zasadniczy wpływ mają obiegi refleksyjno-reakcyjne, wiążące korelator z homeostatem. Wyjątkowo tylko, w przypadku niezmiernie mocnych bodźców, decyzje są wymuszane przez otoczenie. Jeśli więc instytucje kontroli społecznej można w całości traktować jako instytucje odgrywające rolę homeostatu, to instytucje władzy, które mają wśród nich pozycję szczególną, należy traktować jako instytucje należące częściowo do homeostatu, częściowo zaś do korelatora. Muszę tu zaznaczyć, że gdy dąży się do wyjaśnienia funkcjonowania określonego, niezależnego społeczeństwa, konieczne jest przedstawienie pełnego obrazu funkcjonowania władzy, tzn. omówienie zarazem jej funkcji „wewnętrznych”, kontrolno-regulacyjnych, jak i „zewnętrznych”, określających zachowanie się społeczeństwa w otoczeniu. W licznych znanych mi z literatury społeczeństwach plemiennych, a przede wszystkim u Tuaregów, obie te funkcje pełnione są przez te same instytucje.

Dopiero po zapoznaniu się z funkcjonowaniem instytucji kontroli społecznej i władzy będzie możliwe określenie, które instytucje odgrywały też rolę

decydentów podejmujących decyzje co do zachowania się plemienia w otoczeniu. Ostatecznie przyjmuję, że funkcje homeostatu pełniły instytucje kontroli społecznej, w tym instytucje władzy, z tym że te ostatnie pełniły też funkcje części korelatora, w której zapadają decyzje. W związku z tym, że zgodnie z modelem M. Mazura instytucje regulujące zachowania określają podejmowanie decyzji wyznaczających zachowanie społeczeństwa w otoczeniu, omówię najpierw tuareskie instytucje kontroli społecznej, później zaś organizację władzy.

Po bardzo ogólnym określeniu, jakiego typu instytucje odgrywały role poszczególnych organów układu samodzielnego, możemy przejść do szczegółowego przedstawienia funkcjonowania plemienia Kel Rela na przełomie XIX i XX w. Posiłkując się głównie literaturą z końca XIX i początków XX w., późniejszymi pracami etnograficznymi prezentującymi tradycyjną kulturę tuarecką, a także, choć w mniejszym stopniu, uzyskanymi przeze mnie informacjami, podporządkuję odpowiednie instytucje określonym organom układu samodzielnego, po czym będę kolejno analizował funkcjonowanie wszystkich organów, co w sumie winno dać obraz funkcjonowania plemienia Kel Rela. Uważne prześledzenie przebiegów energetycznych i informacyjnych w badanym układzie (plemieniu) powinno dać odpowiedź na postawione uprzednio pytania.

Pragnę tu raz jeszcze przypomnieć, że przyjąłem, iż opis funkcjonowania plemienia Kel Rela wyjaśnia też, jak funkcjonowały pozostałe plemiona Tuaregów Kel Ahaggar. Ze względu na skromny zasób informacji dotyczących wiedzy (przechowywanej informacji), jaką dysponowali Tuaregowie Kel Ahaggar, prezentuję w niniejszym dziele (nie jest to zasób informacji) przedstawienia instytucji pełniących funkcje kanałów informacyjnych plemienia Kel Rela.

Brak materiałów uniemożliwił też pełne odtworzenie układu norm społecznych (reguł zachowania ludzkiego) określających zachowania Tuaregów we wszystkich dziedzinach życia społecznego, czyli tuareckiego normotypu cywilizacyjnego (konceptę normotypu cywilizacyjnego stworzył J. Kossecki, 1975, s. 107).

Nie mogąc przedstawić całego układu norm społecznych określających zachowania Tuaregów Kel Ahaggar, postanowiłem podczas kolejnego omawiania poszczególnych organów układu samodzielnego, jakim jest plemię Kel Rela, w miarę możliwości prezentować też zasady określające funkcjonowanie tych organów, co pozwoli zarazem wyjaśnić funkcjonowanie całego układu. Postępowanie takie, zapewne dyskusyjne, umożliwi zrealizowanie zasadniczego celu tej książki - wyjaśnienie funkcjonowania plemienia Kel Rela, a co za tym idzie - poznanie szeroko rozumianej kultury Tuaregów Kel Ahaggar.

Taką metodę stosować będę głównie podczas prezentacji działania organów toru energetycznego - gospodarki, co do której materiał informacyjny jest stosunkowo bogaty. Stąd np. pisząc o różnych sposobach zdobywania przez plemię Kel Rela energiomaterii, podkreślam zasady określające władanie ziemią, studniami, zwierzętami hodowlanymi oraz ich użytkowanie, a także zasady podziału pracy i dóbr; pisząc o rezerwach gospodarczych, przedstawiam także zasady wzajemnej pomocy.

Ukazując, jak Kel Rela oddziaływali na otoczenie, przedstawiam też zasady określające działania Tuaregów w otoczeniu. Choć zasady te omawiam najszerzej

podczas prezentacji toru energetycznego, wspominam o nich także, pisząc o instytucjach, których zadaniem było przechowywanie informacji i kontrola zachowań.

Pisząc najogólniej o instytucjach pełniących funkcje alimentatorów i efektorów, podkreślałem, że pobieranie energiomaterii z otoczenia wiąże się z oddziaływaniem na otoczenie. Funkcje tych dwóch organów w pewnym sensie więc pokrywają się. Jako pierwsze omówię stosunkowo obszernie instytucje, które służyły Kel Rela do pozyskiwania potrzebnej im energiomaterii. Będzie tu mowa m.in. o handlu, wyprawach łupieżczych, a nawet o wojnach, tzn. o działaniach, za pomocą których Kel Rela istotnie oddziaływali na otoczenie. Z kolei pisząc o różnych sposobach oddziaływania Kel Rela na otoczenie, wspomnę już tylko pokrótce o różnych sposobach uzyskiwania przez to plemię środków do życia. Aby dać jak najpełniejszy obraz życia Kel Rela, nie ograniczę się do opisu funkcjonowania tego plemienia jako całości; przedstawię też obraz funkcjonowania tworzących to plemię grup, przede wszystkim rodów i wielkich rodzin tuareskiej szlachty i jej wasali, gdyż w odniesieniu do tych grup dysponuję nieco bogatszymi materiałami. Stąd np. pisząc o rezerwach gospodarczych, omawiam rezerwy rodzinne i plemienne, pisząc zaś o podejmowaniu decyzji, staram się ukazać, kto podejmuje decyzje dotyczące bytu rodziny, rodu lub plemienia.

Pragnę zauważyć, że książka ta, mająca na celu przede wszystkim ukazanie funkcjonowania wybranego, tradycyjnego społeczeństwa pasterskiego i dzięki temu poznanie jego kultury, jest również bardzo niedoskonałą próbą zastosowania modelu **Wydawnictwo Dług (c) Copyright węgierska elektroniczna** niezależnych społeczeństw plemiennych. Zdając sobie sprawę z licznych braków mej pracy oraz zapewne wielu błędów w operowaniu modelem układu samodzielnego, pragnę niejako na swą obronę wyjaśnić, iż nie natrafiłem dotychczas na pracę, której autor, prezentując funkcjonowanie tradycyjnego społeczeństwa plemiennego, traktowałby je jako układ samodzielny. Należy tu zaznaczyć, iż M. G. Włodkowska w swej pracy poświęconej współwystępowaniu pasterstwa jako podstawy ekonomicznej z organizacją militarną Masajów zajmowała się wyłącznie przebiegami energetycznymi.

Zanim jednak przejdę do zasadniczej części tej książki, przedstawię dane ogólne o Tuaregach, po czym zaprezentuję informacje o Tuaregach Kel Ahaggar - ich liczebności oraz otoczeniu przyrodniczym i społecznym, w jakim żyli.

Wydawnictwo Akademickie DIALOG

specjalizuje się w publikacji książek dotyczących języków, zwyczajów, wierzeń, kultur, religii, dziejów i współczesności świata Orientu.

Naszymi autorami są znani orientaliści polscy i zagraniczni, wybitni znawcy tematyki Wschodu.

Wydajemy także przekłady bogatej i niezwyklej literatury pięknej krajów Orientu.

Redakcja: 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/219

tel. (0 22) 620 32 11, (0 22) 654 01 49

e-mail: redakcja@wydawnictwodialog.pl

Biuro handlowe: 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/218

tel./faks (0 22) 620 87 03

e-mail: biurohandlowe@wydawnictwodialog.pl

www.wydawnictwodialog.pl

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna